



ŚLĄSKA

OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

WYDANIE NUMER

JUŻ OD SIEDMIU LAT Z WAMI!

DZIĘKUJEMY!

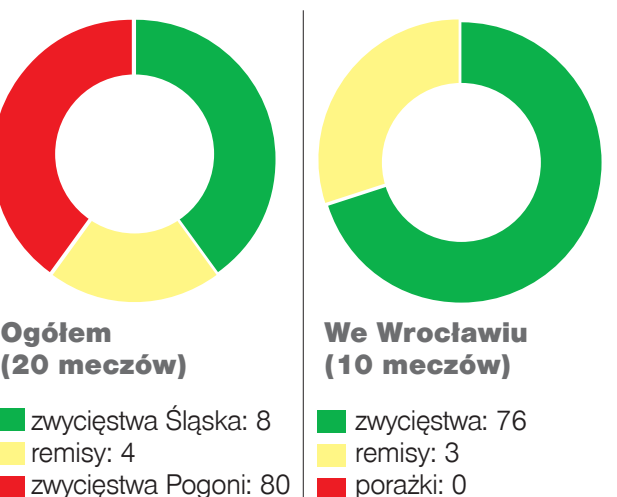
Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki	1 – Konrad Kaczmarek
12 – Flavio Paixao	1 – Flavio Paixao
6 – Robert Pich	1 – Mariusz Pawelek
5 – Sebastian Milla	1 – Robert Pich
2 – Mateusz Machaj	1 – Paweł Zieliński
2 – Krzysztof Ostrowski	Żółte kartki
1 – Juan Calahorra	5 – Lukas Droppa
1 – Piotr Celeban	4 – Rafał Grodzicki
1 – Lukas Droppa	4 – Krzysztof Danielewicz
1 – Paweł Zieliński	3 – Tom Hateley
Asysty	3 – Mateusz Machaj
4 – Tom Hateley	3 – Sebastian Milla
4 – Mateusz Machaj	3 – Paweł Zieliński
4 – Sebastian Milla	2 – Tomasz Holota
3 – Krzysztof Ostrowski	2 – Dudu Paraiba
2 – Lukas Droppa	1 – Juan Calahorra
2 – Dudu Paraiba	1 – Piotr Celeban
1 – Tomasz Holota	Czerwone kartki
	1 – Wojciech Pawłowski

Rywalizacja Śląsk – GKS Bełchatów



Wyniki i terminarz T-Mobile Ekstraklasy

W kolumnie pionowej gospodarz meczu, w poziomej – zespół grający na wyjeździe.	Śląsk Wrocław	Cracovia	GKS Bełchatów	Górnik Łęczna	Górnik Zabrze	Jagiellonia Białystok	Korona Kielce	Lech Poznań	Lechia Gdańsk	Legia Warszawa	Piast Gliwice	Podbeskidzie	Pogoń Szczecin	Ruch Chorzów	Wisła Kraków	Zawisza Bydgoszcz
Śląsk Wrocław		0:0	12 grudnia, 20:30	2:1	2:0		1:0	1:1			3:0		1:1	2:0		2:1
Cracovia	15 lutego, 15:30			2:1	1:2	1:1	2:1			1:3		1:3		1:0	1:0	1:0
GKS Bełchatów	2:0	1:1		1:1	1:0		2:0		1:1	0:3	0:0	14 lutego, 15:30	1:0			
Górnik Łęczna			1:1			0:0	1:0		1:1	14 grudnia, 18:00			4:2	3:0	1:1	5:2
Górnik Zabrze		2:0		2:0		3:0	16 lutego, 18:00	1:1	2:2	0:4	1:2		1:1		0:5	
Jagiellonia Białystok	1:3	2:1	0:1		13 grudnia, 15:30			1:0	2:2	0:3		4:2	5:0			0:0
Korona Kielce		12 grudnia, 18:00	2:0		0:3	0:3		2:2			1:0	2:1	2:2		3:2	2:2
Lech Poznań		1:1	5:0	1:0	3:0			13 grudnia, 18:00			4:0	1:1	1:1		2:3	6:2
Lechia Gdańsk	1:4	1:0				1:1	1:2	1:2		3:1	1:0	0:1	3:3	13 lutego, 20:30		
Legia Warszawa	4:3	2:0	0:1	5:0	1:1	15 lutego, 18:00	2:0	2:2	1:0					2:1		
Piast Gliwice		4:2		0:0	0:2			3:2	1:3	3:1		15 grudnia, 18:00	0:1	0:0	3:0	
Podbeskidzie	2:2		1:1	1:0	0:3				1:0	2:1	2:4		2:3	3:0		14 grudnia, 15:30
Pogoń Szczecin	4:1	2:1					2:0	14 lutego, 18:00		2:1	0:0	1:2		1:1	0:3	3:0
Ruch Chorzów	1:0		0:1	1:2	1:2	5:2	0:1	0:0			14 lutego, 15:30	2:0			13 grudnia, 15:30	
Wisła Kraków	1:1		1:0	2:0		0:2		1:2	3:1	0:3	1:1	3:2		2:2		
Zawisza Bydgoszcz	0:1		2:1	13 lutego, 18:00	1:2	1:3	2:0		0:2	1:2		1:2		1:1	2:4	

Ostatni mecz Śląska



Bilety na mecz z GKS Bełchatów

Bilety można dostać w piętnastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl. Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
8. CH Arkady Wrocławskie, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
9. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
10. Sklep Sportowy Life Styl, Rynek 19, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15
11. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
12. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Olawa, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
13. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
14. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18
15. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
1 Legia Warszawa	18	38	40:17
2 Śląsk Wrocław	18	32	29:20
3 Lech Poznań	18	29	36:20
4 Wisła Kraków	18	29	32:23
5 Jagiellonia Białystok	18	29	29:23
6 Górnik Zabrze	18	28	25:25
7 Pogoń Szczecin	18	27	26:26
8 PGE GKS Bełchatów	18	27	15:18
9 Podbeskidzie Bielsko-Biała	18	24	27:30
10 Piast Gliwice	18	23	22:26
11 Lechia Gdańsk	18	21	24:26
12 Górnik Łęczna	18	21	21:24
13 Korona Kielce	18	21	18:28
14 Cracovia	18	19	17:26
15 Ruch Chorzów	18	17	19:26
16 Zawisza Bydgoszcz	18	9	18:40

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel. (071) 722 39 37, faks (071) 72 23 947;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7



*Z okazji zbliżających się Świąt
Bożego Narodzenia
wszystkim Kibicom życzymy zdrowia,
radości i emocji pod choinką porównywalnych
z meczami Śląska Wrocław!*

*Dziękujemy za to, że jesteście ze swoim
Klubem na dobre i złe.*

Zapraszamy na mecze Śląska w roku 2015!





CENNIK

	RODZAJ BILETU	CENNIK Z KARTĄ KIBICA								CENNIK BEZ KARTY KIBICA			
		PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU				TRYBUNA			
		TRYBUNA				TRYBUNA							
		A/C	B/D	C _{premium}	Rodzinny	A/C	B/D	C _{premium}	Rodzinny				
MECZ II KATEGORII (pozostałe mecze)	NORMALNY	37	21	42	21	42	26	47	26	42	26	47	26
	ULGOWY	30	17	34	17	34	21	38	21	34	21	38	21
	DZIECIĘCY				1				1				1
MECZ I KATEGORII (Lech, Legia)	NORMALNY	42	26	47	26	47	31	52	31	47	31	52	31
	ULGOWY	34	21	38	21	38	25	42	25	38	25	42	25
	DZIECIĘCY				1				1				1

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1



PLAN STADIONU



slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Wygramy – zimę na podium mamy!

Ostatni mecz Śląska Wrocław w roku 2014 to pojedynek z GKS-em Bełchatów. Rewanż na Brunatnych w piątek 12 grudnia o godz. 20:30 na Stadionie Wrocław.

W poprzedniej kolejce podopieczni Tadeusza Pawłowskiego przegrali serię czterech spotkań bez wygranej. Udało się to na stadionie ostatniego w tabeli Zawiszy Bydgoszcz. Do gry po prawie 200 dniach nieobecności wrócił Marco Paixao i przyniósł szczęście swojej drużynie. Zła passa została zakończona, więc teraz czas, by pójść za ciosem i kompletem punktów zakończyć rok. Na drodze do trzech oczek staje przeszkoda w postaci GKS-u. I - zwłaszcza mając w pamięci mecz w Bełchatowie - wiadomo, że nie będzie ona łatwa do pokonania.

Spotkanie na stadionie beniaminka miło można wspominać tylko z jednego powodu. Było upalnie i bardzo słonecznie! A jednak dużo przyjemniej było na przykład przed tygodniem w mroźnej Bydgoszczy, w której Śląsk zgarnął komplet punktów... Starcie z GKS-em w 4. kolejce to jeden z najbardziej pechowych meczów podopiecznych Tadeusza Pawłowskiego w tym sezonie. Dwa rzuty karne poddyktowane za zagania ręką Krzysztofa Ostrowskiego przesądziły o losach spotkania. Jeden z nich zdołał obronić Mariusz Pawełek, jednak gracz trenera Kieresia i tak zdobył dwie bramki, a co za tym idzie - trzy punkty. GKS został wtedy liderem, Śląsk znajdował się w dolnej połowie tabeli, tracąc cztery oczka do Brunatnych. Obecnie różnica między tymi klubami wynosi 5 punktów. Na korzyść WKS-u!

Zielono-biało-czerwoni po ostatnim zwycięstwie awansowali na drugą pozycję. Od szesnastu spotkań są niepokonani na Stadionie Wrocław i wszystkich czterech porażek w obecnych rozgrywkach doznali na wyjazdach. Śląsk, co ważne, gra nie tylko efektywnie, ale i efektownie. Występy zespołu trenera Pawłowskiego są przyjemne zarówno dla oka fanów wrocławskiego klubu, jak i postronnych ob-



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

serwatorów. Filozofia gry, którą zaszczenia szkoleniowiec, przynosi korzyści. WKS zawsze chce dominować, być w posiadaniu piłki i atakować rywala. Świadczy o tym nie tylko wrażenie estetyczne, ale również suche liczby. Śląsk ma najwięcej w lidze oddanych strzałów - 293, z czego aż 101 celnych (lepszy jest tylko Lech Poznań). Ofensywa przyniosła już 29 goli, a prym wiedzie Flavio Paixao, zdobywca 11 bramek.

Zatrzymać Flavio i spółkę spróbuje druga najlepsza defensywa w Polsce. Tylko Legia dała sobie wbić mniej goli niż obrona naszego piątkowego rywala. Zaledwie 18 straconych bramek to świetny wynik, jednak Śląsk jest tylko minimalnie słabszy w tej statystyce - 20 wpuszczonych goli. A trzeba dodać, że w ostatnim czasie defensywa beniamin-

ka zamieniła się z żelaznej w co najwyżej drewnianą. Dość powiedzieć, że w ciągu ostatnich ośmiu spotkań bełchatowianie stracili 14 goli. We wcześniejszych dziesięciu - zaledwie 4. Długo utrzymujący się w czołówce

beniaminek spadł z tego powodu już na ósme miejsce. Ciągłe jego największym problemem pozostaje gra w ataku. Podopieczni Kieresia zdobyli niemal dwa razy mniej goli niż Śląsk. Tylko 15 razy znajdowali drogę do bramki rywala. To

najgorszy wynik w T-Mobile Ekstraklasie.

Choć wicemistrzowie Polski z 2006 roku nie wygrali od czterech spotkań, ich defensywa gra wyraźnie słabiej niż w pierwszych kolejkach, a atak wciąż nie może znaleźć sposobu na zdobywanie goli - nie można ich zlekceważyć! GKS to co prawda zespół zdecydowanie lepiej radzący sobie na swoim boisku (tutaj zdobył 16 z 27 punktów), ale potrafiący wygrywać również na obcym terenie. Udowodnił to w tym sezonie już kilkakrotnie - zwyciężając w Warszawie, Białymstoku i, tak pechowym dla Śląska, Chorzowie.

Co zrobić, by Twierdza Wrocław nie padła w pojedynku z beniaminkiem? Przede wszystkim - zagrać „po swojemu”. Obrona rywali nie jest już monolitem i przyciśnięta do muru popełnia błędy. To ostatni mecz

przed przerwą, dlatego ważne będzie również nie zdekoncentrowanie się myślą, że „już za chwilę będzie można odpocząć”. Piłkarze mają w nogach całą rundę jesienną, kilka kolejek wiosennej, do tego meczu w Pucharze Polski, sparingi, a niektórzy (jak Sebastian Milla i Kamil Dankowski) - również występy w reprezentacji. Przygotowanie motoryczne odegra więc niezwykle ważną rolę i mamy nadzieję, że - tak jak w Bydgoszczy - Śląsk zachowa więcej świeżości niż rywale.

Paixao - Ślusarski, Pich - Mak, Pawełek - Malarz. Przed nami kilka naprawdę ciekawych pojedynków. Oby najciekawszym okazał się po prostu Śląsk vs. GKS. To już ostatnia szansa w tym roku, by zobaczyć WKS w akcji! Okazja ku temu w piątek 12 grudnia o 20:30, na Stadionie Wrocław. Zapraszamy!

Jędrzej Rybak

**Początek meczu
Śląsk Wrocław
- GKS Bełchatów
w piątek, 12 grudnia,
o godzinie 20:30
na Stadionie Wrocław.**

SPONSOR TYTULARNY



SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI

KLUB
PRAKTIKER

KLUB PRAKTIKER

Kupiłeś mieszkanie lub dom?

Dzięki **Złotej Karcie** Klubu Praktiker,
otrzymasz solidny rabat na jego
urządzenie!

-10%

Zgłoś się z dowodem zakupu
nieruchomości do Informacji
Głównej, aby otrzymać
Złotą Kartę i rabat 10%*.
Akcja promocyjna trwa
do 31.12.2014 r.

Praktiker
Dla zaradnych

Wrocław, ul. Krakowska 63/69
tel. 71 370 98 10, -21
pon.–sob. 7.00–21.00, niedz. 9.00–20.00



*Akt notarialny dotyczy zakupu mieszkania w okresie ostatnich 6 miesięcy.

*Rabat nie jest naliczany na produkty już objęte promocją, przecenione lub na wyprzedaży. Szczegółowy regulamin dostępny w markecie w Informacji Głównej.

Nie jesteśmy chłopcami do bicia

Rozmowa z Arkadiuszem Malarzem, bramkarzem GKS-u Bełchatów i przyjacielem Marco Paixao

Widziałem niedawno, że jest Pan świetnie poinformowany o aktualnej sytuacji w Śląsku. Skąd przeciek o powrocie Marco Paixao do gry w barwach wrocławskiej drużyny?

Od dawna przyjaźnimy się z Marco. Graliśmy wspólnie na Cyprze i bardzo kibicowałem mu w tym okresie, gdy zmagał się z kontuzją. Trzymałem za niego kciuki, żeby jak najszybciej się wyleczył i doszedł do pełnej sprawności. Poinformował mnie, że jest zaskoczony, iż tak szybko udało mu się wrócić do gry. Niezwykle cieszył się z możliwości zagrania w Bydgoszczy, a ja razem z nim. Dlatego też postanowiłem się pochwalić taką wieścią. To naprawdę świetna wiadomość, że taki zawodnik może z powrotem cieszyć się z grania w piłkę.

Jak wspomina Pan Marco z czasów wspólnej gry na Cyprze?

Bardzo dobrze, to w końcu rewelacyjny zawodnik i fantastyczny kolega z szatni. To chłopak, któremu uśmiech nie schodzi z twarzy ani przez moment. Cały czas jest pogodny i pozytywnie nastawiony do życia. W Polsce na początku może było to trochę



FOT. GKS BEŁCHATÓW

Śląsk w przekroju całej rundy pokazywał, że jest silny jako drużyna.

negatywnie odbierane. Sądzone, że gada głupoty i jest zbyt pewny siebie, ale myślę, że przez ten czas pokazał już swoje umiejętności i wszyscy zdążyli już zauważyć, że chłopak ma rację. Marco udowodnił, że ma potencjał, pokazuje cały czas, że ta pewność siebie nie jest bezpodstawna. Kto go nie zna brał od początku jego wypowiedzi z przymrużeniem oka, ja jednak wiem na co go jeszcze stać. Pamiętam, że jak przychodził do Polski, to powiedziałem, że to zawodnik, który robi różnicę i to się sprawdziło.

W ostatniej kolejce GKS Bełchatów przestał być najlepszą defensywą w lidze, ale 18 straconych goli to chyba i tak dla bramkarza powód do dumy?

Zawsze staram się patrzeć nie tylko na siebie, ale na nas jako drużynę. Jesteśmy w końcu rozliczani jako zespół. Oczywiście można było tych bramek stracić jeszcze mniej, bo ostatnie spotkania nie wychodziły nam tak, jak powinny i trochę tych punktów i goli potraciliśmy. Jak na beniaminka nie radzimy sobie jednak źle, ale wiemy, że stać nas na jeszcze lepsze wyniki.

Żeby tak się stało, GKS musi popracować nad zdobywaniem goli. Bramkarza denerwuje, że koledzy z formacji ofensywnych nie są tak efektywni jak ci odpowiedzialni za obronę?

Nie patrzę na to w ten sposób. Na dobrą sprawę mamy sytuację, w których powinniśmy zdobywać gole, ale nie potrafimy postawić tej przysłówkowej kropki nad „i”. Gdybyśmy wykorzystali te okazje, to nasza gra z przodu nie budziłaby zastrzeżeń. Dziś jest jak jest i trzeba trochę uzbierać się w cierpliwość, żeby po tej przerwie w

rozgrywkach ruszyć z kopyta i zaprezentować wyższą skuteczność.

Powoli zbliżamy się do podziału tabeli. Miejsce w górnej połowie jest dla Was realne, ale jaki dalej ma plan GKS Bełchatów?

Po pierwszej rundzie widzimy, że tabela jest bardzo spłaszczona i dzieli nas od podium różnica 2-3 punktów. Z drugiej strony podobna różnica może sprawić, że zespół znajdzie się blisko strefy spadkowej. Trzeba uważać i punktować w każdym meczu, bo wszystkie punkty są na wagę złota i w ostatecznym rozrachunku, przy podziale będą niezwykle ważne. Przede wszystkim skupiamy się na tym, by w każdym meczu dawać z siebie wszystko i nie patrzmy co będzie dalej. Liczy się dziś i nasza ciężka praca, a co życie przyniesie, to zobaczymy na koniec sezonu.

W piątek we Wrocławiu nie zagrają dwaj podstawowi obrońcy GKS-u: Błażej Telichowski i Adam Mójta. To może być duży problem?

Błażej i Adaś przez całą rundę prezentowali wysoki poziom, ale wierzę, że piłkarze ich zastępujący będą sta-

rali się zrobić tak, żebyśmy nie odczuli ich braku. We wszystkich drużynach zdarzają się takie sytuacje, że ktoś wypada z powodu kontuzji, czy nadmiaru kartek. To nieuniknione, a nam przytrafiło się właśnie przed ostatnim meczem w roku. Musimy wyjść jednak na boisko jak na każde spotkanie i po prostu zrobić swoje.

Marco Paixao będzie największym zagrożeniem Pana bramki, czy może defensywa GKS-u powinna zwrócić uwagę na innych graczy Śląska?

Śląsk jest mocny jako drużyna i pokazywał to w przebiegu całej rundy, liczy się w końcu w walce o najwyższe cele. Sebastian Miła ma bardzo dobry okres w karierze - pomijam tutaj to, że wyprowadza cuda w reprezentacji Polski - ale przede wszystkim w klubie jest wiodącą postacią. Po kontuzji wrócił Marco, jest jeszcze jego brat Flavio, który rozkręcił się już na dobre. Wielu zawodników Śląska może sprawić nam problemy. Musimy być skoncentrowani i uważać na ich grę, żeby zapunktować. Jedziemy przecież do Wrocławia, aby przywieźć punk-

ty. Szykuje się ciężki mecz i zobaczymy jak będzie po 90 minutach.

A odbijając piłeczkę, kim postraszy we Wrocławiu GKS Bełchatów?

Kolektywem, całą drużyną, która od początku sezonu pokazuje siłę jako zespół. Nie mamy w składzie wielkich umiejętności. Nadrabiamy wolą walki jako drużyna i uważam, że dobrze nam to wychodzi. Pokazaliśmy już w tej rundzie, że nie jesteśmy chłopcami do bicia i trzeba na nas uważać.

Śląsk nie przegrał na własnym stadionie od 16 meczów. GKS w ogóle przejmujecie się tą statystyką?

Powiem szczerze, że nawet nie znałem takiego wyliczenia. Statystyki są jednak bardziej domeną dziennikarzy. My nie koncentrujemy się na tym i chcemy grać dobrą piłkę i dokładać kolejne punkty do naszego dorobku. To jest dla nas najważniejsze, a statystykami się nie przejmujemy. Mam nadzieję jednak, że taką okazałą serię uda nam się przerwać i przywieziemy z Wrocławia trzy punkty.

Rozmawiał
Mateusz Kondrat



GKS BEŁCHATÓW



Trener: Kamil Kiereś
II trener: Andrzej Orszulak
Kierownik: Dariusz Marzec
Bramkarze
1. Arkadiusz Malarz 34 190/86
22. Emilijus Zubas 24 195/80
54. Wiktor Baranowski 19 192/81
84. Paweł Lenarcik 19 189/84

Obrońcy
5. Paweł Baranowski 24 190/84
15. Adam Mójta 28 178/70
17. Adrian Basta 26 180/77
21. Alexis Norambuena 30 176/70
25. Piotr Witasik 22 185/78
46. Mateusz Szymorek 21 176/65
66. Błażej Telichowski 30 187/81
94. Marcin Flis 20 185/75

Pomocnicy
3. Grzegorz Baran 31 186/79
4. Damian Szymański 19 181/70
6. Szymon Sawala 32 184/77
8. Andreja Prokić 25 178/72
9. Michał Mak 23 172/60
10. Pavel Komolov 25 178/67
11. Łukasz Wroński 20 172/74
16. Mateusz Mak 23 173/60
19. Kamil Późniak 24 182/70
20. Patryk Rachwał 33 176/70
26. Michał Renusz 27 174/65
30. Kamil Wacławczyk 27 178/68

Napastnicy
7. Daniils Turkovs 26 184/74
18. Bartosz Ślusarski 32 186/81
45. Bartłomiej Bartosiak 23 176/68

Kup TOYOTĘ z wyprzedaży 2014 i zyskaj szczęście na lata!



Przyjdź koniecznie i sprawdź, jak atrakcyjną ofertę przygotowaliśmy dla Ciebie.
Sprawdź równie atrakcyjną i bogatą ofertę samochodów używanych z „**pewnej ręki**”

Toyota Bielany Nowakowski – Oficjalny Partner Motoryzacyjny WKS Śląsk Wrocław
ul. Czekoladowa 10, 55-040 Bielany Wrocławskie, tel. 71 799 60 60



Znajdź nas na FB
www.ToyotaNowakowski.pl

AFRYKA W SERCU EUROPY!

15.000.000 litrów wody w 19 basenach i akwariach, gdzie żyje 7.000 zwierząt reprezentujących 150 gatunków z 5 regionów jednego kontynentu - Afryki. Odwiedź pawilon Afrykarium we wrocławskim zoo!



PIERWSZE W POLSCE OCEANARIUM!



www.facebook.com/afrykarium



A F R Y K A R I U M



Jestem dumny z chłopaków

Wywiad z Marco Paixao, kapitanem Śląska Wrocław, który po kontuzji wrócił do gry w barwach wicelidera T-Mobile Ekstraklasy

Prawie 200 dni bez gry w meczu o punkty. To był najcięższy okres w Twojej karierze?

Zdecydowanie. Jeśli nie możesz robić tego co kochasz, a tym jest dla mnie gra w piłkę, to rzeczywiście jest ciężko. To było dla mnie bardzo trudne, ale starałem się każdego dnia być pozytywnie nastawionym do życia. Ten okres na szczęście już za mną, wróciłem i jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy.

Co pomagało Ci przejść przez czas Twojej rehabilitacji?

Byłem bardzo skupiony na przezwyciężeniu tej kontuzji. Każdego dnia stawiałem się pozytywnie na rehabilitację, myślałem o przyszłości, o przeszłości. Cieszyłem się każdym kolejnym progresem. Codziennie powtarzałem sobie, że to nie jest wiele trudniejsze niż codzienne życie. Kluczem do szybkiej rehabilitacji było dla mnie optymistyczne podejście do sprawy ćwiczeń.

Znacząco poprawiłeś też swoją znajomość języka polskiego. Dość sprawnie się nim już posługujesz.

Mimo rehabilitacji nie opuszczałem lekcji, które mamy w klubie. Mieszkam w Polsce już od dłuższego czasu, więc to naturalne, że chcę coraz lepiej mówić po polsku.

Chciałbyś komuś podziękować za pomoc w powrocie do sprawności?

Oczywiście chciałbym podziękować dr. Józefowi Rucie i jego całemu zespołowi, wszystkim, którzy pomogli mi przejść przez

etap w szpitalu. Duże podziękowania należą się też dr. Andrzejowi Czarzarze i rehabilitantom, z którymi pracowałem w jego klinice. Nie mogę zapominać o mojej dziewczynie, która bardzo pomagała mi przejść przez to wszystko. Jej opieka nad mną była bezcenna w tym trudnym okresie. Jestem im bardzo wdzięczny, tak samo jak wszystkim w klubie. Marek Świder świetnie o mnie zadbał, a trener Pawłowski zawsze wspierał przez cały ten czas. Dziękuję im, że dali mi możliwość znowu poczuć się jak piłkarz.

Kontuzja to na pewno ciężki okres, ale nie brakowało w jego trakcie też pozytywnych aspektów. Jaki był najszcześniejszy moment w Twojej rehabilitacji?

Najszcześniejszą chwilą była ta, w której znowu mogłem zacząć chodzić. Byłem zszokowany, gdy powiedzieli mi „Teraz możesz odrzucić kule”. Nie mogłem uwierzyć w moje szczęście. To było piękne! Czułem się jak małe dziecko, które postawiło pierwszy krok w życiu. Miałem możliwość przeżyć ten cudowny moment jeszcze raz.

Przed tygodniem w Bydgoszczy mówiłeś, że powrót do gry był dla Ciebie trochę dziwny. Czujesz się już bardziej komfortowo z myślą o kolejnych występach?

Dalej czuję się trochę nieswojo. Bardzo brakuje

mi czucia piłki, takiego jak ma się będąc w rytmie meczowym. Nie miałem jeszcze zbyt dużo okazji do treningów czysto piłkarskich. To ciągle sprawia mi trochę problemów, ale na każdych zajęciach staram się nadrobić braki. Szukam pewności w operowaniu stopą. Fizycznie czuję się bardzo dobrze, ale nadal na boisku jest trochę dziwnie. W głowie mam jeszcze trochę lęku, że ktoś może mnie kopnąć, że uraz może się odnowić. Rozmawiałem jednak z dr. Czararą i powiedział mi, że ten strach jest zupełnie naturalny. Muszę po prostu na nowo przyzwyczaić mój mózg do sytuacji meczowych. Teraz będziemy mieli przerwę przed wznowieniem ligi i będę starał się ze wszystkich sił przygotować się jak najlepiej do następnej rundy.

Zawsze mówiłeś, że Flavio będzie wartościowym graczem Śląska. Teraz czujesz się dumny z brata i jego osiągnięć w lidze?

Od początku podkreślałem, że to bardzo utalentowany zawodnik, który zwiększy wartość drużyny. Teraz świetnie pokazuje to wszystkim i jest jednym z najlepszych graczy na swojej pozycji w lidze. Naprawdę jestem z niego bardzo dumny i już myślę, żeby w przyszłości, w 2015 roku stworzyć z nim bramkostrzelny duet, który pomoże Śląskowi w byciu najlepszą drużyną w Polsce, w zostaniu mistrzem kraju. Jestem jednak dumny nie tylko z Flavio, ale i ze wszystkich chłopaków. Trzeba uczciwie przyznać, że zespół prezentuje się świetnie. Wszyscy spisują się znakomicie, a drużyna jest na drugim miejscu w tabeli.

Spodziewałeś się przed sezonem, że Śląsk będzie w grudniu zajmował miejsce na podium?

Zawsze staram się być pozytywnie nastawionym do swojej pracy. To duża zasługa trenera Pawłowskiego, że drużyna walczy o najwyższe cele. On dowodzi nami fantastycznie, a trzeba przyznać, że nie ma łatwego zadania. Mamy krótką ławkę rezerwowych, ale mimo to radzimy sobie rewelacyjnie. Tak dobry wynik to efekt mentalności, którą przekazał nam trener Pawłowski i to jest największa różnica w klubie w porównaniu do zeszłego roku. Jestem szczęśliwy, że mogę tu być i wierzę, że

dobrze zaprezentujemy się w tej ważnej, drugiej części sezonu.

Jesteś napastnikiem, więc na pewno bardzo chcesz znowu zacząć strzelać gole. Ostatnio wspominałeś, że nie jest ważne, kto w drużynie strzela, ale jak myślisz - ile goli w sezonie może strzelić Marco Paixao?

(śmiech) Wiesz, że nie odpowiem na to pytanie, bo chcę być w tej kwestii szczery. Dopiero co pierwszy raz wystąpiłem w barwach naszej drużyny i wiem, że nie prezentuję jeszcze takiego poziomu jak wszyscy wokół.

chyba mój najlepszy przyjaciel z czasów gry na Cyprze. Pamiętam, że często zostawialiśmy po treningach - wspólnie ćwiczyliśmy rzuty karne i wolne. Już mu zapowiedziałem, że po spotkaniu będę chciał się wymienić z nim koszulką. Naprawdę jestem jego fanem, ale na boisku nie będę sentymentów, bo liczę, że wygramy.

Czyli znasz sposób na strzelenie mu gola w najbliższym meczu?

Mam nadzieję, że tak, choć przyznam szczerze, że to naprawdę trudne zadanie. Arek jest świetnym bram-

Gdy fizjoterapeuci powiedzieli mi, że mogę już odstawić kule, cieszyłem się jak małe dziecko.

Mam przed sobą dużo pracy, by wrócić do gry, jaką prezentowałem w poprzednim sezonie. Najważniejsze jest dla mnie nabranie siły, poprawa czucia piłki. W 2015 roku na pewno zobaczycie moje gole, ale na razie jeszcze przyzwyczajam się do ponownego grania na najwyższym poziomie.

Przed nami ostatni mecz w roku, a Ty będziesz miał okazję spotkać się z Arkadiuszem Malarzem. Bramkarz GKS-u Bełchatów to Twój dobry przyjaciel?

Tak, rozmawiamy ze sobą przynajmniej dwa razy w tygodniu, mamy naprawdę świetny kontakt. Bardzo się cieszę, że będę mógł zagrać przeciwko niemu już w piątek i przede wszystkim spotkać się z nim twarzą w twarz. To świetny bramkarz, a przede wszystkim fantastyczny kolega. To

Jaki jest Twój wymarzony scenariusz na piątkowe spotkanie?

Gramy we Wrocławiu, więc scenariusz jest tylko jeden. Wygramy ten mecz. Trudne, ale zwycięskie spotkanie sprzed tygodnia dało nam odpowiednio dużo siły, abyśmy zakończyli rok zwycięstwem nad Bełchatowem. Atmosfera w szatni jest absolutnie fantastyczna, wszyscy wiemy, że nie ma innej opcji niż nasze zwycięstwo. **Rozmawiał Mateusz Kondrat**





WSPÓLNY KALENDARZ ŚLĄSKA I ŚLĘZY

*Piłkarze i koszykarki,
razem dla Wrocławia!*

*Zamów kalendarz już dzisiaj!
Wyślij e-maila na adres:
sklep@slaskwroclaw.pl*



ZORGANIZUJ SYLWESTRA NA OPOROWSKIEJ!

- ATRAKCYJNA CENA
- POMIESZCZENIE O POW. 202 M
- PROFESJONALNE ZAPLECZE
SANITARNE I GASTRONOMICZNE
- IDEALNE MIEJSCE NA SYLWESTROWĄ ZABAWĘ!



Wynajem sali VIP: sales@slaskwroclaw.pl

Dwa zasłużone kluby grają razem dla Wrocławia

Dwa wrocławskie kluby w jednym miejscu, w jednej inicjatywie, na jednym kalendarzu. Piłkarze Śląska Wrocław i koszykarki Ślązy wspólnie mogą zagościć na ścianach dolnośląskich domów, tak jak wspólnie wzięli udział w stworzeniu specjalnego kalendarza.

Przedstawiamy Państwu efekt współpracy piłkarskiego Śląska z koszykarską Ślązą, czyli wyjątkowy kalendarz na rok 2015. Przedstawicielki i przedstawiciele dwóch dolnośląskich sportów zespołowych wspólnie przygotowały tę interesującą pozycję, dzięki której mogą zagościć w wielu domach największego miasta regionu.

Piękne koszykarki i przyszli piłkarze w niecodzienny dla swoich profesji sposób przedstawiają najbardziej charakterystyczne punkty Wrocławia. Ogród Zoologiczny z nowo otwartym Afrykarium, Sky Tower, czy Hala Stulecia uchwycione w dwunastu fotografiach idealnie podkreślają klimat stolicy Dolnego Śląska, w których emocje nakręcają drużyny Śląska i Ślązy.

- Cieszymy się ze współpracy z koszykarską Ślązą, która dumnie reprezentuje nasze miasto na koszykarskiej mapie Polski. Wspólnie udało nam się stworzyć produkt, który doskonale pasuje do każdego wrocławianina. W tym kalendarzu jest wszystko: świetni sportowcy i piękne miasto, które łączy nas wszystkich. Jesteśmy zadowoleni z możliwości poznania się naszych zawodników i zawodniczek,



ich wejścia w inne role niż na boiskach i parkietach, a także z bardzo przyjaznej atmosfery przy pracy nad kalendarzem - podkreśla wiceprezes piłkarskiego Śląska Wrocław Marek Drabczyk.

- Najlepsze koszykarki i najlepsi piłkarze stolicy

Dolnego Śląska to atrakcyjne połączenie, które będzie się świetnie prezentować na każdej ścianie. Zdecydowaliśmy się zrobić wspólny, niestandardowy kalendarz, również dlatego by odejść od klasycznych, obserwowanych do tej pory rozwiązań. Pragniemy pokazać praw-

dziwą sportową rodzinę, którą chcemy być. Wzajemnie się wspierać i kibicować - tak z kolei wspólny projekt komentuje prezes Ślązy Wrocław, Katarzyna Ziobro-Franczak.

Wspólny kalendarz Śląska Wrocław i koszykarskiej Ślązy do sprzedaży

trafi jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia. Można go będzie dostać w punktach sprzedaży oficjalnych pamiątek zielono-biało-czerwonych. Zamawiać go można również już teraz poprzez adres mailowy sklep@slaskwroclaw.pl.

200 meczów „Ostrego”!

Zeszytygodniowy występ w Bydgoszczy był dla Krzysztofa Ostrowskiego spotkaniem numer 200 w barwach Śląska. Zawodnik trafił do WKS-u ponad dwanaście lat temu z Inkopaksu Wrocław. W zielono-biało-czerwonych barwach zadebiutował 3 sierpnia 2002 roku w wygranym 4:0 spotkaniu drugiej ligi z Ruchem Radzionków. Po spadku drużyny do III ligi na jeden sezon zameldował się w Zagłębiu Lubin, a po powrocie do Wrocławia pomógł Śląskowi najpierw w awansie do II ligi, a następnie do ekstraklasy, później reprezentował jeszcze barwy Legii Warszawa i Widzewa Łódź. Łącznie w dwustu oficjalnych spotkaniach rozegranych dla Trój kolorowych Krzysztof Ostrowski strzelił 12 goli. 6-krotnie (wliczając w to piątkowy mecz z Zawiszą Bydgoszcz) zakładał również opaskę kapitana Śląska.

Pałaszewski w reprezentacji

Młody pomocnik Śląska Wrocław przebywał na początku grudnia na zgrupowaniu reprezentacji Polski U-17. Zawodnik WKS-u wziął w tym czasie udział w dwóch grach kontrolnych kadry siedemnastolatków, która zmierzyła się z seniorskim zespołem drugoligowej Stali Mielec. W obydwu spotkaniach Pałaszewski wychodził w podstawowym składzie reprezentacji Polski U-17 i rozegrał po 45 minut. W pierwszym meczu młodzi biało-czerwoni zwyciężyli 5:3, w drugim przegrali 2:4. Pomocnik Śląska Wrocław występował w tych meczach na pozycji środkowego pomocnika.

Awans Śląska

Comiesięczny raport „Polska Piłka” przygotowany przez „PRESS-SERVICE Monitoring Mediów” przyniósł spory awans Śląska w ogólnym rankingu medialności i w październiku uplasował się zaraz za plecami warszawskiej Legii. Październikowe wyliczenia pokazują awans wrocławskiego klubu w tabeli sporządzonej według ilości publikacji.

Trener Muzyka na stażu w Lizbonie

Opiekun drużyny do lat 15 z Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław, trener Grzegorz Muzyka, przez dwa tygodnie przebywał na stażu w Portugalii. Szkoleniowiec naszej utalentowanej młodzieży podpatrywał, jak funkcjonuje akademie Benfiki Lizbona.

- Zajęcia podczas stażu ukierunkowane były na pracę z dziećmi i młodzie-

żą. W czasie wyjazdu miałem bezpośredni kontakt z trenerami, kadrą techniczną, sztabem medycznym, skautami, czyli z ludźmi, którzy na co dzień grają w Lidze Mistrzów i w sezonie 2013/14 klasyfikowani byli jako 5. klub w Europie. Do tego Benfica ma najwięcej zarejestrowanych fanów na świecie, obecnie jest to 250 000 osób! Jest to wielki klub,

a sama drużyna Orłów jest traktowana w Portugalii jak religia - zaznacza trener Śląska Wrocław U-15.

Trener Muzyka przez dwa tygodnie był naocznym świadkiem pracy w klubie aktualnych mistrzów Portugalii. Oprócz obserwacji wielu jednostek treningowych i meczów wszystkich kategorii wiekowych Akademii Benfiki, uczestniczył

w zajęciach teoretycznych, w czasie których poznawał aspekty funkcjonowania portugalskiej szkoły piłkarskiego rzemiosła. Wykłady i spotkania z pracownikami Orłów dotyczyły indywidualnej pracy z zawodnikami, wprowadzania w ich trening aspektów motorycznych, organizacji nauki w szkole, psychologii i żywienia.

- Wszyscy trenerzy i lu-

dzie związani z Benfiką są bardzo otwarci. Miałem możliwość częstych rozmów i konsultacji ze sztabami poszczególnych drużyn na temat celów treningowych, założeń szkoleniowych, jak i wszelkich aspektów dotyczących pracy z zespołami młodzieżowymi Benfiki - dodaje opiekun Śląska Wrocław U-15.

Mateusz Kondrat

USŁUGI POGRZEBOWE



VEKTOR

WROCŁAW
ul. Grecka 26
tel. 71 34 97 794
tel. 667 282 014

Telefony całodobowe:
WROCŁAW
ul. Horbaczewskiego 20
tel. 71 34 97 476

Pogrzeb za 2900 zł z kremacją i trumną

KOLEKCJONER KUPI ODZNAKI KLUBÓW SPORTOWYCH!!!

Większe kolekcje mile widziane!!!

Telefon: 517 117 550

Proszę o konkretne oferty

e-mail: krzyspomorze@wp.pl



KARCZMA PAŚNIK

Wyjątkowy wystrój, menu, otwarte palenisko. To nas wyróżnia.

Organizacja Wesel

Catering

Imprezy Okolicznościowe

Żerniki Wrocławskie, ul. Strzelińska 8

tel. 71 318 38 38, 781 074 783, www.pasnik.com.pl, karczma@pasnik.com.pl

Sebastian Mila wspiera Fundację „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci”

Pomocnik Śląska Wrocław i reprezentacji Polski Sebastian Mila wziął udział w uroczystym otwarciu charytatywnej inicjatywy przeprowadzanej przez Fundację „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci”. Piłkarz, który stał się w ostatnich miesiącach bohaterem narodowym, po raz kolejny pokazał, że ma wielkie serce.

 Piątkowym popołudniem 28 listopada w CH Magnolia Park odbyła się ważna uroczystość dla Fundacji „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci”. Na pl. Niebiańskim w galerii handlowej zainaugurowano bowiem aukcję charytatywną, z której dochód zostanie przekazany na potrzeby podopiecznych Fundacji. W akcji uczestniczył oczywiście Sebastian Mila, piłkarz Śląska Wrocław, który od dawna związany jest z działalnością tej regionalnej organizacji, dbającej na co dzień o dobro 280 dzieci z Dolnego Śląska.

- Fundacja „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci” ma to szczęście, że jej ambasadorem od kilku lat jest Sebastian Mila. W nawiązaniu do jego pomysłu postanowiliśmy uczynić święto wynikające z jego funkcji i zorganizować taką akcję - mówiła wiceprezes Fundacji Beata Herńnik-Janiszewska.

Pomocnik zielono-biało-czerwonych w ramach swojego „ambasadorowania” przekazał na rzecz wrocławskiego hospicjum meczowe koszulki Śląska Wrocław i reprezentacji



FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA

Sebastian Mila podczas aukcji charytatywnej spotkał się z podopiecznymi Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci.

Polski wzbogacone o jego autografy, dwie pary butów piłkarskich, a także piłkę z podpisami wszyst-

kich zawodników Wojskowych. Przedmioty te będzie można wylicytować do 22 grudnia na otwar-

tych specjalnie przez organizatorów aukcji w serwisie www.charytatywni.allegro.pl.

- Dla mnie jest to ogromne wyróżnienie i zaszczyt móc pełnić taką funkcję. Staram się wypełniać ją

jak tylko potrafię najlepiej. Myślę, że wsparcie, które daję ja, a również i koledzy z drużyny, powoduje, że możemy wszyscy być jedną wielką rodziną. Mam nadzieję, że uda się nam rok w rok pozierać trochę pieniędzy na rzecz Fundacji „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci” - ocenia sam zawodnik Śląska Wrocław.

To nie pierwsza inicjatywa Fundacji, którą wspiera Śląsk Wrocław. W bieżącym sezonie właśnie w ramach pomocy dla jej podopiecznych udział w treningu zielono-biało-czerwonych wylicytowali członkowie kabaretu Neo-Nówka. We wrześniu, w trakcie meczu Trójkolorowych z Koroną Kielce, na trybunach Stadionu Wrocław była również przeprowadzana zbiórka pieniędzy na cele Fundacji.

Serdecznie zachęcamy do wspierania działalności Fundacji „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci”. Wystawę przedmiotów подарowanych przez Sebastiana Milę można oglądać w CH Magnolia Park, a licytować je można na stronie www.charytatywni.allegro.pl.

Mateusz Kondrat

Piłkarze Śląska Wrocław zostali Świętymi Mikołajami

7 grudnia na Stadionie Wrocław odbyły się Mikołajki z mocą atrakcji. W imprezie uczestniczyli również zawodnicy Śląska, którzy jak zwykle wzbudzi- li niemałą sensację wśród zgromadzonych dzieci.

Trzyosobowa delegacja Śląska Wrocław w osobach Mariusza Pawelca, Tomasza Hołoty i Mariusza Pawełka gościła w minioną sobotę na Stadionie Wrocław. Obiekt, na którym na co dzień swe mecze rozgrywa największy



FOT. WROCLAW2012

Piłkarze Śląska podczas Mikołajek na Stadionie Wrocław rozdali setki autografów.

klub Dolnego Śląska, stał się areną miejskiego spotkania mikołajkowego. Zgromadzeni mieszkańcy Wrocławia mieli okazję uczestniczyć m.in. w interaktywnych grach i zabawach, warsztatach z rękodzieła czy pokazach judo.

Największą atrakcją dla przybyłych wrocławian okazali się jednak zawodnicy Śląska, którzy byli najbardziej obleganą grupą na stadionie. Goszczący na obiekcie kibice tłumnie usta-

wiali się w kolejkach po autografy i pamiątkowe zdjęcia z piłkarzami wicelidera T-Mobile Ekstraklasy.

- Taka inicjatywa to świetna okazja do spotkania z naszymi kibicami. Cieszymy się, że swoją obecnością możemy wywołać uśmiech na twarzach tych najmłodszych, bo to bardzo ważne szczególnie w tym okresie świątecznym - zaznaczał golkipier Trójkolorowych Mariusz Pawełek.

Mateusz Kondrat

Hobby4Men.com

CENTRUM MĘSKICH PREZENTÓW



KUPON RABATOWY - Wytnij i wykorzystaj

Rabat 10%

na wszystkie produkty w sklepie
Hobby4Men.com w Magnolia Park

Zapraszamy




MAGNOLIA PARK
ul. Legnicka 58
Przy wejściu
nr 5
(od strony Castoramy)
tel.: 71/ 349 11 08

Tu jesteśmy

Kupon nie łączy się z innymi rabatami i promocjami. Promocja ważna do 31.01.2015

Drugie mistrzostwo Polski

W 39. odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy sezon 2011/12, w którym nasi piłkarze po raz drugi w historii klubu zdobyli mistrzostwo kraju.

Latem 2011 roku Śląsk ponownie solidnie się wzmocnił. Nowymi zawodnikami WKS- zostali wówczas: doświadczony obrońca Dariusz Pietrasiak (Polonia Warszawa), król strzelców zaplecza holenderskiej ekstraklasy - Johan Voskamp (Sparta Rotterdam) i utalentowany pomocnik Mateusz Cetnarski (GKS Bełchatów). Ponadto z Cracovii wypożyczono środkowego obrońcę Marka Wasiluka.

Wicemistrzowie Polski w związku z występami w Lidze Europejskiej nie mieli zbyt długich wakacji. W pierwszej rundzie tych rozgrywek Śląsk po pamiętnym dwumeczu wyeliminował szkocki Dundee United. Kibice długo wspominali jedyną bramkę pierwszego meczu autorstwa debiutanta Voskampy. W rewanżu wrocławianie już po 5 minutach przegrywali 0:2. Jednak szybko pokazali, że są drużyną z charakterem. Najpierw bramkę kontaktową zdobył Elsner, a na trzeciego gola Szkotów pięknym trafieniem odpowiedział Sebastian Dudek. Porażka 2:3 premiowała zielono-biało-czerwonych. W drugiej - również dramatycznej potyczce - Śląsk po dwóch bezbramkowych remisach, wyeliminował bułgarski Lokomotiw Sofia lepiej egzekwując rzuty karne. Wrocławianie dopiero w trzeciej rundzie musieli uznać wyższość Rapidu Bukareszt. W pierwszym meczu u siebie WKS wyraźnie uległ Rumunom 1:3, a w rewanżu - walcząc do końca - po голу Soboty w ostatniej minucie tego pojedynku, wojskowi uzyskali remis 1:1 i zakończyli swoją przygodę w Europie.

Równie emocjonujące i ciekawe były występy podopiecznych Lenczyka w lidze. Na inaugurację rozgrywek ekstraklasy wojskowi po bramce Voskampy zremisowali u siebie z Górnikiem Zabrze 1:1. W następnej kolejce Śląsk zdemolował jedenastkę ŁKS-u, pewnie zwyciężając 4:0. Piłkarze WKS-u komplet punktów przywieźli także z dwóch następnych meczów,



Piłkarze Śląska po pokonaniu Wisły w Krakowie długo świętowali drugi w historii klubu tytuł mistrzowski.

które rozegrano na wyjazdach. W Chorzowie wrocławianie byli lepsi o jedną bramkę od Ruchu (1:0), a w stolicy od Legii (2:1).

Pod koniec sierpnia piłkarze Śląska dostali zadyszkę i niespodziewanie przegrali u siebie z Widzewem 1:2 i w Kielcach z Koroną także 1:2. Nastroje wrocławskich kibiców poprawiły się po 8. kolejce, w której to wojskowi po голу Soboty wygrali pod Wawelem 1:0 z Cracovią. W piątek, 22 września, w meczu na szczycie ekstraklasy zajmujący trzecią pozycję Śląsk pewnie 3:1 pokonał wicelidera Lecha Poznań i awansował na pierwsze miejsce. Po świetnym meczu z Kolejorzem w następnej kolejce wojskowi poszli za ciosem i rozgromili 4:0 Polonię Warszawa. A zespół Czarnych Koszul przed sezonem był jednym z poważniejszych kandydatów do tytułu mistrza Polski.

Wydawało się, że Śląsk w tej rundzie nie będzie miał już z kim przegrać, jednak zimny prysznic przyszedł w następnym tygodniu, gdy wojskowi niespodziewanie wysoko (0:3) ulegli w Bełchatowie jednastce GKS-u.

22 października meczem z Podbeskidziem Śląsk definitywnie - jak się wówczas wydawało - żegnał się z kultowym stadionem przy ul. Oporowskiej. Gospodarze po ciężkim meczu i голу Celebana wygrali 1:0 z niżej notowanym przeciwnikiem.

W piątek, 28 października, rozpoczął się nowy etap w historii Śląska. Wrocławianie w obecności ponad 40 tysięcy widzów na nowym Stadionie Miejskim w meczu przyjaźni zmierzyli się z Lechią Gdańsk. Gospodarze po голу Voskampy wygrali 1:0. Mecz nie był dla gospodarzy spacerkiem, gdyż Lechiści mimo porażki rozegrali dobre zawody.

Śląsk był na fali i wygrał kolejne dwa mecze, a oba rozegrał na wyjeździe. 6 listopada w derbach regionu WKS rozgromił 5:1 w Lubinie Zagłębie, a w następnej 14. kolejce w dalekim Białymstoku pewnie 2:0 wygrał z Jagiellonią.

Na zakończenie rundy jesiennej Śląsk, będący wicemistrzem Polski i liderem tabeli, podejmował na Stadionie Miejskim aktualnego mistrza Polski - Wisłę Kraków. W starciu gigantów, ponownie w obecności ponad 40 tysięcy

cy widzów, 1:0 zwyciężyli goście. Mimo tej porażki wrocławianie utrzymali pozycję lidera. A umocnili się na niej, zwyciężając w dwóch wyjazdowych meczach rundy wiosennej rozegranych awansem w grudniu: w Zabrzu z Górnikiem (2:0) i w Łodzi z ŁKS-em (2:1).

W przerwie zimowej Śląsk pozyskał dwóch obcokrajowców: Słowaka Patrika Mraza z MSK Žilina i Słowenca Dalibora Stevanovicia z Wołynia Łuck. raz miał za sobą występy w fazie grupowej Ligi Mistrzów, a Stevanović był wcześniej zawodnikiem m.in. Realu San Sebastian i Vitesse Arnhem. Słoweniec był zdaniem wielu fachowców kandydatem na gwiazdę nawet całej ligi, jednak niestety wiosną nie potwierdził tych opinii. Jarosław Fojut już zimą podjął decyzję, że po sezonie odejdzie do Celtiku Glasgow. Ponadto z drużyny odeszli zawodnicy, którzy nie mieli większych szans na grę: Marek Gancarczyk do ŁKS-u Łódź, Tomasz Szewczuk do Miedzi Legnica, Przemysław Szuszkiewicz do KS Polkowice, a rezerwowi bram-

karz Krzysztof Żukowski do Arki Gdynia.

Przed startem rundy rewanżowej trener Lenczyk stwierdził: - To by bardzo bolało, gdyby po takiej jesieni Śląsk nie został mistrzem Polski.

Jednak już pierwszy mecz wiosny pokazał, że walka o tytuł mistrzowski będzie bardzo zacięta. Wrocławianie po ciężkim boju zremisowali 1:1 z czwartym w tabeli Ruchem Chorzów. 26 lutego 2012 r. kibice Śląska przeżyli ciężkie chwile. Po bardzo kiepskim meczu wrocławianie ulegli trzeciej w tabeli Legii 0:4. Goście ze stolicy pierwszą bramkę zdobyli już w 1. minucie.

W następnej kolejce Śląsk do 90 minuty prowadził w Łodzi z Widzewem 2:1 i w ostatniej minucie spotkania stracił bramkę. Wrocławianie w tabeli dogoniła Legia, zrównując się ze podopiecznymi Lenczyka punktami.

W 21. kolejce do Wrocławia przyjechała Korona. Kielczanie byli na fali, gdyż wiosną wygrali trzy mecze. I wrocławianie nie zdołali przerwać tej serii gości, choć objęli prowadzenie po голу Madeja. Górą ostatecznie byli złocisto-

-krwiści, zwyciężając wojskowych 2:1.

18 marca Śląsk wreszcie się przełamał i odniósł pierwsze wiosenne zwycięstwo, pokonując 3:0 outsidersa Cracovię. Jednak w kolejnych dwóch pojedynkach zielono-biało-czerwoni nie zdobyli ani punktu, ani bramki. O ile przegrana w Poznaniu z Lechem (0:2) była dość pechowa, to w meczu w stolicy z Polonią zdecydowanie górą byli już gospodarze, wygrywając 3:0. Po tych porażkach Śląsk spadł na trzecie miejsce w tabeli, mając trzy punkty straty do Legii i dwa do Ruchu.

W Wielką Sobotę, 7 kwietnia 2012 r., piłkarze WKS-u na jeden mecz wrócili na Oporowską i był to powrót szczęśliwy. Śląsk minimalnie 1:0 pokonał GKS Bełchatów. Jedyną bramkę padła z rzutu karnego, a jego wykonawcą był Argentyńczyk Cristian Diaz.

W dwóch kolejnych meczach wrocławianie remisowali po 1:1. W Bielsku-Białej z Podbeskidziem i w Gdańsku z Lechią. W meczu z Góralami piłkarze WKS-u stracili bramkę w 90 minucie meczu. W Trójmieście już na początku spotkania czerwoną kartkę dostał Tadeusz Socha, a poważniej kontuzji nabawił się Jarosław Fojut.

Gdy wielu już zwątpiło w sukces, nareszcie przyszło przełamanie. 29 kwietnia w bardzo ważnym pojedynku Śląsk w derbach regionu wygrał 2:1 z Zagłębiem Lubin, w następnej rundzie wojskowi odprawili z kwitkiem Jagiellonię, zwyciężając 3:1. W tym samym czasie Legia straciła punkty w Gdańsku, dzięki czemu wrocławianie przed ostatnią kolejką powrócili na fotel lidera.

6 maja Śląsk pojechał do Krakowa na ostatni mecz sezonu z Wisłą. By być pewnym tytułu mistrza Polski musiał to spotkanie wygrać. Po bardzo emocjonującym pojedynku i złotym голу Roka Elsnera wrocławianie zwyciężyli 1:0 i mogli feto- wać drugi w historii klubu tytuł mistrzowski.

Krzysztof Mielczarek

Ponad 650 partnerom,
właścicielom pakietów
i łóż VIP, najemcom biur
i klientom Centrum Konferencyjno
Eventowego, serdecznie dziękujemy
za współpracę w 2014 r.



W 2014r. byli z nami m. in.:



Zapraszamy do współpracy w 2015 r.

www.stadionwroclaw.pl